

**PROTOKÓŁ Nr 0012.8.2.2013**  
**Komisji Rewizyjnej**  
**w dniu 18 lutego 2013r.**

Miejsce posiedzenia: sala nr 130 A UM.

Czas posiedzenia: godz. 11.00 – 12.50

W posiedzeniu uczestniczyli członkowie komisji oraz zaproszeni goście, zgodnie z załączonymi listami obecności.

**Porządek obrad:**

1. Otwarcie posiedzenia
2. Przyjęcie porządku obrad
3. Sprawy bieżące:
  - ▲ projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XV.191.2012 Rady Miasta Jastrzębie-Zdrój z dnia 20 grudnia 2012 roku w sprawie budżetu Miasta Jastrzębie-Zdrój na 2013 rok,
  - ▲ projekt uchwały w sprawie określenia rodzajów dodatkowych usług świadczonych przez gminę w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości,
  - ▲ opinia prawna dotycząca dalszego procedowania Komisji Rewizyjnej w sprawie sytuacji w Zespole Szkół Nr 1,
  - ▲ sprawozdanie z realizacji uchwał Rady Miasta Jastrzębie-Zdrój podjętych w IV kwartale 2012 roku.
4. Przyjęcie protokołu z posiedzenia komisji w dniu 14 stycznia 2013r.
5. Wolne głosy i wnioski.
6. Zakończenie posiedzenia

**Ad. 1**

**Otwarcie posiedzenia.**

Otwarcia posiedzenia dokonał przewodniczący komisji i powitał zebranych.

**Ad. 2**

**Przyjęcie porządku obrad.**

Komisja przyjęła porządek obrad głosami: **za – 5, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0.**

### **Ad. 3**

#### **Sprawy bieżące.**

- projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XV.191.2012 Rady Miasta Jastrzębie-Zdrój z dnia 20 grudnia 2012 roku w sprawie budżetu Miasta Jastrzębie-Zdrój na 2013 rok,

Wyjaśnienia do projektu uchwały przedstawiła Katarzyna Prątnicka zastępca skarbnika miasta. Zwiększa się planowane dochody bieżące budżetu miasta o kwotę 573 864 zł. Zwiększa się planowane wydatki bieżące budżetu miasta o kwotę 557 864 zł. Zmiana dotyczy zadania w Miejskim Zarządzie Nieruchomości. Wieloletniej prognozy finansowej nie ma na razie, ale pojawi się w najbliższym czasie.

Janusz Tarasiewicz

- Dokumenty te są wspólne. Jak w świetle prawa będzie wyglądało, jeżeli przyjmimy zmiany budżetowe bez wieloletniego planu ?

Katarzyna Prątnicka

- Przedsięwzięcie unijne - dajmy dzieciom skrzydła - jest w takim samym zakresie w budżecie i w wieloletniej prognozie. W budżecie są takie same kwoty, jak w prognozie. Na razie nie mamy zmian w budżecie, które dotyczą przedsięwzięć wieloletnich. Pewne zmiany są pilne i stąd trzeba je wprowadzić, żeby projekt był realizowany.

Anna Toborowicz

- Projekt realizowany jest w szkole podstawowej, gdzie realizowane są zajęcia rozwijające zdolności uczniów. Jest to praca z uczniami słabymi.

#### **Komisja zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały.**

**Stanowisko przyjęto głosami: za – 7, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0.**

- projekt uchwały w sprawie określenia rodzajów dodatkowych usług świadczonych przez gminę w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości,

Janusz Tarasiewicz

- Jest już pan mecenas, zapytam więc, czy znana jest panu treść opinii, dotycząca zakresu usług dodatkowych ? Podpisana była przez sześciu radnych. W moim przekonaniu, z datą 18 luty jest już nieadekwatna ponieważ nastąpiła nowelizacja, która zmienia stan prawny, na dzisiaj. Nie jest więc odzwierciedleniem obecnego prawa, tylko poprzedniego. Dlaczego powstała, już po podpisaniu przez prezydenta Komorowskiego, według starych zasad ?

Łukasz Kałusowski - radca prawny

- Po podpisaniu przez prezydenta ustawa jest zamieszczana w dzienniku ustaw. Jest jeszcze okres 14 dniowy vacatio legis. Ustawa musi wejść w życie. Podpisanie przez prezydenta, to jeden z etapów wejścia w życie. Sprawdziałem i ustawa nie została jeszcze opublikowana w dzienniku ustaw. Z doniesień prasowych wynika, że sejm przyjął poprawkę senacką. Poprawka senacka jest na stronach sejmu.

Janusz Tarasiewicz

- Uwaga dotycząca zapisu w sprawie odpowiedzialności właściciela za powierzony

sprzęt, czyli kontenery. Zapoznałem się i polecam państwu, zapoznanie się z analizą kosztów. Za analizę kosztów miasto zapłaciło 7 tys. zł. firmie Albeco z Opola. W tabelach precyzuje się, że przy zabudowie wielorodzinnej, bez selektywnej zbiórki odpadów, czyli bez segregacji, mamy wliczone koszty kontenerów. Przyjęliśmy stawkę, nie rozumiem, dlaczego mieszkańcy mają płacić dwa razy. Nie można przyjmować uchwały bez uchwał wiążących np. regulaminu. Rozumiem, że usługa dodatkowa kosztuje. Może być zawyżony koszt kontenera i stworzone warunki monopolistyczne dla osób dostarczających kontenery. Tego musimy unikać. Mieszkańcy zasobów w MZN, w TBS „Daszek”, czyli w zabudowie wielorodzinnej, zapłaciliby dwukrotnie za to samo, według przygotowanych stawek. Koszty z zasobów jednorodzinnych nie będą dotować tych z wielorodzinnych, to jest nierealne, przy dysproporcji procentowej mieszkańców. W tabelach jest określona zabudowa wielorodzinna i zabudowa jednorodzinna.

Witold Kosiorek

- Ocenę odbierałem i odbieram jako wstępną kalkulację. Był obowiązek przyjęcia uchwałą i przyjęliśmy orientacyjną cenę. Na sesji powiedziano, że o cenie i koszcie zdecyduje rynek. Dzisiaj nie ma gminy, która byłaby pewna, że dobrze i trafnie tę kwestię skalkulowała.

Janusz Tarasiewicz

- W Pawłowicach, gminie graniczącej z nami jest 7,50 zł. Nie mają własnego wysypiska śmieci, my mamy, a mają niższą stawkę w zabudowie wielorodzinnej. W niektórych obszarach zabrakło rzetelności. W stawkę wkalkulowano zakup kontenerów.

Andrzej Matusiak

- Koszty skalkulowane zostaną w przetargu. Nie wiadomo, czy zostanie stawka 7,50 zł, może być wyższa. Okoliczne gminy miały od nas drożej. Cena ostateczna będzie po przetargu. Do ustawodawcy można mieć pretensje za tę ustawę. A są do radnych i do prezydenta.

Łukasz Kałusowski

- W tym roku sejm obradował nad zmianą poprawki senackiej, m.in. do art. 5. Jest propozycja, aby w art. 5 zapisać, że odbieranie pojemników i ich czyszczenie można wyliczyć do opłaty za gospodarowanie odpadami. Ustawa została podpisana przez prezydenta, ale nie została opublikowana w dzienniku ustaw. Ustawa wejdzie w życie w ciągu 14-tu dni po jej ogłoszeniu. Druga kwestia jest taka, że zwróćcie państwo uwagę, że w uchwale jest propozycja, aby określić rodzaje dodatkowych usług, świadczonych przez gminę, w oparciu o art. 6r ustęp 4. Jeśli chodzi o dodatkowe usługi, nowelizacja tego nie zmienia, trzeba określić cenę za usługę. Czas rozgraniczyć dwie różne rzeczy. Czym innym jest opłata, a czym innym cena za usługi dodatkowe. Nie można ceny włączyć do opłaty, takiej możliwości nie ma. Albo w usługach dodatkowych, określamy dodatkową cenę, albo czekamy na wejście w życie nowelizacji. Byłoby to możliwe, ale po wejściu w życie nowych przepisów. Co innego są usługi dodatkowe, gdzie jest mowa o uregulowaniu odrębną uchwałą, która powinna określać rodzaj dodatków, cenę. Nowelizacja ustawy wprowadza dodatkową możliwość, że odbieranie pojemników oraz ich czyszczenie może być wliczone do opłaty. Nie może to być świadczenie usług dodatkowych, bo jedno z drugim się wyklucza. Wtedy podstawą nie byłby artykuł 6r ustęp 4, a chyba artykuł 5. Nie wiadomo, czy jeżeli wliczymy pojemniki i czyszczenie do opłat, to powinniśmy zmienić uchwałę w sprawie wysokości opłat i tam zapisać, czy przygotować odrębną uchwałę. Rozmawiałem z nadzorem prawnym i powiedzieli, że też nie wiedzą. Jeśli taka formuła byłaby dopuszczalna, po wejściu w życie nowych przepisów, to nie jako usługi dodatkowe. Jest chyba uchwała dotycząca opłat.

Andrzej Matusiak

- Uchwała będzie zmieniona, bo po przetargu może być zmieniona kwota.

Janusz Tarasiewicz

- Tu nie chodzi o opłatę. Chodzi o ujęcie w regulaminie zapisu mówiącego, iż gmina zabezpiecza kontenery. Nie daje, nie kupuje, tylko dostarczy firma, która wygra przetarg.

Łukasz Kałusowski

- Odniesienie się do usług dodatkowych. Nie można mieszać pojęcia ceny z opłatą. Opłata jest należnością jakby publiczną i jeśli ktoś tej opłaty nie ureguluje, to stosuje się przepisy dotyczące ordynacji podatkowej. Jeśli ktoś nie zapłaci za usługę dodatkową, to stosuje się przepisy kodeksu cywilnego, pozew do zapłaty. To są dwie różne rzeczy.

Andrzej Matusiak

- Po przetargu będziemy zmieniać uchwałę. Wcześniej była podana sprawa pojemników. Łączne koszty nie powinny być większe. Uchwałę w sprawie dodatkowych usług podejmiemy po przetargu. Uchwałę powinniśmy przyjąć, aby została uwzględniona przy przetargu. Specyfikacja miała być przedyskutowana ze spółdzielniami mieszkaniowymi.

Janusz Tarasiewicz

- Dla mnie jest niezrozumiały zapis, że nie może się odwoływać do dokumentacji uchwała przetargowa. W którym miejscu uchwała się odwołuje? Wnioskodawcy ujęli to w uzasadnieniu intencji. Zakres jest intencją usług dodatkowych.

Łukasz Kałusowski

- Czy intencją państwa, jest doliczyć to do opłaty, czy zamiarem państwa jest wprowadzić usługę dodatkową.

Andrzej Matusiak

- Jeśli przyjmujemy uchwałę dodatkową, to rolą służb urzędu miasta jest przygotowanie uchwały w sprawie kosztów dodatkowych i zmniejszenie opłaty.

Łukasz Kałusowski

- Wysokość ceny, za usługi dodatkowe, powinna być wpisana do uchwały. Artykuł 6r mówi, że uchwała powinna określać rodzaje usług dodatkowych oraz wysokość ceny za te usługi. Wysokości ceny za usługi nie ma. Jedno jest ściągające w drodze ordynacji podatkowej, a w drugim przypadku każdy mieszkaniec może sobie wykupić rodzaj dodatkowej usługi świadczonej przez gminę, w zamian za określoną wartość pieniężną. Będzie to cywilnie – prawna opłata. Jest komentarz do ustawy, gdzie mówi się, że świadczenie usług dodatkowych nie jest obowiązkiem gminy. Dlatego właściciele nieruchomości finansują je dodatkowo, nie w formie odrębnej opłaty, lecz ceny. Cena i opłata, to dwie różne rzeczy.

Janusz Tarasiewicz

- Panie mecenasie, mamy chyba zbieżny punkt widzenia. Rozumiemy co to jest opłata i cena. Z pełną premedytacją jest wpisane, że w ramach wysokości tej stawki. Jeszcze raz powtarzam strona 14, tabela nr 13. Selektywna zbiórka odpadów podaje kwotę odpadów zielonych, zdjętych regulaminem. Odeszliśmy od zielonych odpadów. W odpadach selektywnych, firma Albeco w swojej analizie pisze – 8,67 zł minus 21, a już kontenery są, a przyjęliśmy stawkę 9 zł. Czyli mamy zawyżoną stawkę o 60 groszy w szacunkach. W analizie są wyliczenia, ile kontener np. o pojemności 1100 l kosztuje.

Chyba w granicach 1700 zł. W przeliczeniu na mieszkańców bloku, jest to 15 groszy,

według firmy. Bez segregacji mamy 9.72 zł , a mamy stawkę w uchwale na 12 zł. O 2,49 mamy zawyżoną stawkę w szacunkach miejskich. Autor uchwały niech powie, że stawka gwarantuje zmieszczenie się w cenie, albo zaproponuje np. obniżenie stawki o 50 groszy. Będziemy mieli wyższą stawkę od wskazanej.

Andrzej Matusiak

- Lepiej stawkę obniżyć, niż potem dawać mieszkańcom podwyżki. Następna uchwała uchwała odnośnie opłat będzie zmieniona po przetargu. Zadaniem radnych nie jest wyliczanie, ile ma wynosić cena za usługi dodatkowe. Informację przygotowują pracownicy wydziału. Proponuję uchwałę przyjąć. Kolejna uchwała zostanie przygotowana po przetargu.

Janusz Tarasiewicz

- Przy podanych argumentach, nie wiadomo, jak zachowa się nadzór prawny wojewody. Od 17 września ubr. obowiązuje dodatkowa uchwała w Pszczynie i nadzór prawny jej nie zakwestionował. Zaczekajmy, co nadzór zrobi w naszym przypadku. Wracając do opinii, to brak jest podstaw prawnych do określenia odpowiedzialności użytkownika pojemnika za jego dewastację, czy zniszczenie. Mówimy tu o właścicielach. Czy ustawa precyzuje, że za dewastację nie ma odpowiadać użytkownik, czy właściciel, precyzuje, czy nie ? Jeśli ustawa nie ujmuje, to nie ma zakazu i my lokalnym prawem to uzupełniamy, zgadza się ?

Łukasz Kałusowski

- Nam wolno robić to, co ustawa dała nam w delegację. Jeśli powołujemy się na artykuł 6r i w uchwale mamy napisać rodzaje usług dodatkowych oraz wysokość cen za te usługi, to tylko w tym zakresie powinniśmy się poruszać. Natomiast pozostałe kwestie wychodzą poza delegację ustawową. Ustawa mówi wyraźnie, że rada gminy, może określić w uchwale zakres i cenę usługi, te dwie rzeczy. Nie twierdzę, że odpowiedzialność za dewastację pojemników, nie powinna należeć do użytkownika. Z drugiej strony nie mamy na to delegacji ustawowej, żeby to w uchwale wpisywać.

Janusz Tarasiewicz

- My tylko doprecyzowujemy. Dzisiaj wszystkie spółdzielnie, dostarczają w kosztach takie pojemniki. W kosztach odwożonych śmieci. Mieszkańców należy zachęcić, bo nie są tylko roszczeniowi, żeby widząc dewastację pojemników, zgłosili to służbom. Jeśli nie będzie wiedział, że ponosi za to odpowiedzialność, to nie zadzwoni. Pojemniki należy zabezpieczyć. W zabudowie jednorodzinnej nie ma tego problemu. Taki zapis, to nie usługa. Jest to doprecyzowanie do usługi. Z chwilą zgłoszenia przez mieszkańca dewastacji, jest podstawa do sporządzenia notatki i wystąpienie z roszczeniem o odszkodowanie. Nie ma odszkodowania, jeśli nie udokumentuje się dewastacji. Pani naczelnik mówiła, że jest dużo kontenerów na selektywną zbiórkę, czyli papier, szkło, plastik. Dotychczas była to własność gminy. To nie jest usługa dodatkowa. Mówi o dostarczaniu kontenerów. Nie mogę zgodzić się z opinią pana Wuwra, że całkowicie pozbawione podstawy prawnej jest również określenie, w projekcie uchwały – paragraf 1 ustęp 2, przesypów. Z całym szacunkiem, ale uchwała odrębna, na którą się pan Wuwer powołuje może nie do końca ją przeczytał i nie zna intencji osób, które wypowiadały się na ten temat, są sprzeczne. Nieprawda, nie mówiono na ostatniej sesji, że przesypy nie będą brane. Pan prezydent jednoznacznie stwierdził, że dotyczy to nasilonych okresów świątecznych. Czyli tamta uchwała nie precyzuje przesypów, panie mecenasie. Nie jest prawdą, że zarządcy, czy właściciele nieruchomości będą kombinować, że postawią zamiast czterech, jeden kontener. W zasobach spółdzielni mieszkaniowych, nie ma obszarów, gdzie notorycznie występują przesypy.

Witold Kosiorek

- Nie znana jest treść zmiany ustawy. Powtórzę wcześniej wyrażaną opinię. Nie jestem pewny, czy wszyscy właściciele nieruchomości, życzą sobie, aby ktoś im kupował, wymieniał, czy dezynfekował pojemniki. Poprę tę uchwałę. Co do intencji, to popieram, są słuszne.

Janusz Tarasiewicz

- Integralną częścią uchwały jest uzasadnienie. W uzasadnieniu pisze „...*należy wziąć pod uwagę, w przypadku, gdy dany właściciel nieruchomości posiada własny pojemnik spełniający normy, z usług takich korzystać nie będzie...*”. Więc, gdzie jest obawa, że chcemy drugie kontenery, do zabudowy jednorodzinnej dać? Byłoby to nielogiczne i sprzeczne z prawem. Pokazywałem, że koszty dla odbiorców indywidualnych były inaczej liczone i inaczej dla odbiorców w zasobach wielorodzinnych. Nie bójmy się tego zapisu, nikt nikomu niczego nie narzuca.

**Komisja zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały.**

**Stanowisko przyjęto głosami: za – 7, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0.**

- opinia prawna dotycząca dalszego procedowania Komisji Rewizyjnej w sprawie sytuacji w Zespole Szkół Nr 1,

Janusz Tarasiewicz

- Powinien się wypowiedzieć radca prawny. Były zastrzeżenia, po wielu miesiącach naszej pracy. Przewodniczący zaproponował, czy kwestionowano, czy nie, żeby sporządzić protokół. Wiele razy, żeśmy się spotykali w tym temacie i powinno to być docenione w protokole, dlaczego nie było opinii na początku, choć pojawiła się potem.

Roman Foksowicz

- Radca prawny powinien wyjaśnić, dlaczego nie zareagował na sesji. Reaguje później, jak pojawia się dwa razy projekt uchwały. Wtedy też wyraża się negatywnie. Mamy kolejną opinię prawną negującą i mówi ona, że można naprawić to przez uchwałę rady miasta zlecającą kontrolę. Jednak chyba nie ma takiej woli.

Witold Kosiorek

- Zwracałem się do przewodniczącego rady w tej sprawie. Prosiłem o możliwość przyjscia na prezydium rady miasta, żeby został przygotowany projekt uchwały. Opinia jest dla przewodniczącego rady.

Roman Foksowicz

- Były dwa projekty. W jednym było kontrowersyjne rozszerzenie kontroli, a w drugim tego słowa już nie było. Było tylko zlecenie kontroli, naprawienie tego błędu, ale radca prawny również negatywnie na ten temat się wypowiadał. Nie wiem więc, jakie rozwiązanie jest dobre w tym momencie.

Janusz Tarasiewicz

- W opinii jest zdanie „...*na sesji wrześniowej projekt uchwały w sprawie rozszerzenia zakresu kontroli dotyczącej wyjaśnienia sytuacji w zespole szkół...*”. Jest to tak napisane, jakbyśmy chcieli wrzucić dodatkowe elementy z zakresu kontroli. My chcieliśmy rozszerzyć ten zakres, tylko i wyłącznie, o uchwałę, a nie o poszerzenie kompetencji. W opinii jest to tak ujęte, że to my chcemy rozszerzyć nie wiadomo o jakie

elementy.

Witold Kosiorek

– Opinia ma zapis „... w związku z powyższym, z uwagi na fakt, nie posiadania umocowania przez radę miasta wyrażaną w formie uchwały zlecenia prowadzenia kontroli dalsze procedowanie komisji rewizyjnej w przedmiotowej sprawie staje się bezprzedmiotowe. Wobec powyższego dalsze prace komisji rewizyjnej w tym temacie albo winny zostać formalnie zakończone poprzez podjęcie /bezprzedmiotowego/ albo uzyskać zlecenie rady miasta na jej prowadzenie...”. Rada powinna przyjąć uchwałę o kontynuowaniu lub zaniechaniu.

Roman Foksowicz

– Dlaczego radca prawny nie był tak konsekwentny w momencie popełniania błędu ?

Janusz Tarasiewicz

– O ile był błąd.

Roman Foksowicz

– Błąd był w momencie zlecenia wnioskiem, a nie uchwałą.

Witold Kosiorek

– Zwróciłem się do przewodniczącego rady z zapytaniem, co mamy dalej robić z kontrolą w zespole szkół nr 1, zaczęta w 2011r. Otrzymaliśmy opinię prawną w tej sprawie. Czy państwo radni chcą jeszcze zabrać głos ?

Janusz Tarasiewicz

– Nie mogę się zgodzić w pewnej kwestii, którą już sygnalizowałem. Pracowaliśmy 13 miesięcy i nie było opinii. Co się wydarzyło, że pojawiła się po 13-tu miesiącach. Intencją przygotowanej uchwały miało być rozszerzenie tylko o artykuł statutu wymagający uchwały. Nie zakresu kontroli. Dotyczyło usankcjonowania uchwały. W opinii prawnej pisze „...na sesji wrześniowej projekt uchwały w sprawie rozszerzenia zakresu ...”. Chcieliśmy to usankcjonować na podstawie artykułów ujętych w projekcie uchwały. Rada dała delegację, przyjmując wniosek w głosowaniu. Dziwne jest, że rada jest „za” i „przeciw”. Dlaczego obsługa prawna 13 miesięcy milczała podczas, gdy my odbyliśmy wiele spotkań.

Roman Foksowicz

– Panie mecenasie, nie uwzględnia pan w opinii prawnej, tego że pojawiła się uchwała bez kontrowersyjnego słowa „rozszerzenie”. Pan tego nie uwzględnia, tylko sugeruje, że powinna się pokazać ta uchwała. Ona była, tylko nie została przyjęta.

Łukasz Kałusowski

– Odwoływałem się już do zapisów statutu, które mówią jakie ma komisja rewizyjna. Jeśli kontrola mieści się w tych zadaniach, to jest w porządku. Natomiast jeden z podpunktów statutu mówi o tym, że w pozostałych kwestiach rada może zlecić przeprowadzenie kontroli w drodze uchwały, może zlecić prowadzenie kontroli komisji rewizyjnej. Były przymiarki do tego, aby rada w tym zakresie zleciła, ale ten projekt uchwały upadł, bo rada jej nie podjęła. Moim zdaniem, teraz jest pytanie, co zrobić z tą pracą, która została poczyniona. Z drugiej strony nie ma uchwały rady, zlecającej wykonanie tych czynności komisji rewizyjnej. Mogę się zgodzić ze stwierdzeniem, że rada jest trochę niekonsekwentna. Gdyby uchwała przeszła, to nie byłoby tych wątpliwości. Zastanawiam się, czy nadal można prowadzić tę kontrolę. Co zrobić z tym, co już zostało zrobione ? Z jednej strony, przynajmniej ja tak uważam, nie wchodzi to w zakres określony statutem, czyli zadań, którymi może zajmować się komisja

rewizyjna. Z drugiej strony nie mamy zgody rady na prowadzenie tej kontroli.

Przedstawiłem propozycję zakończenia pracy. Komisja rewizyjna działa w sposób kolegialny i musi być uchwałą w tym zakresie. Czy nadal procedujecie w tym temacie, czy zamykacie tę kontrolę? Było zdanie, że można umorzyć postępowanie kontrolne, co jest sięgnięciem do przepisów kpa, a nie statutu, który tego nie przewiduje. Ustawa o samorządzie też nie mówi, co dalej w takim wypadku. Są dwie możliwości, albo procedować dalej, tylko na podstawie czego, albo formalnie zamknąć sprawę. W swoim gronie powinniście podjąć stanowisko. Jeśli byśmy mieli uchwałę rady, która by zezwoliła na prowadzenie kontroli w tym zakresie, to nie byłoby dzisiaj żadnych problemów. Kontrola by się zakończyła i moglibyście państwo przedstawić wnioski pokontrolne radzie. Są wątpliwości, bo nie mamy uchwały rady, która zleca formalnie w formie uchwały.

Roman Foksowicz

- Był błąd proceduralny, który spowodował wniosek, przyjęty przez radę miasta. W ślad za tym nie poszedł...

Łukasz Kałusowski

- Powinniśmy działać zgodnie ze statutem.

Janusz Tarasiewicz

- Przed chwilą, pan mecenas zgodził się z tym, że jest niekonsekwencja samej rady, która zagłosowała za wnioskiem, a była przeciwko sobie orzekając koniec uchwały. W opinii prawnej pan napisał, że wynika to z niekonsekwencji. Brak tego zapisu powoduje moje pytanie, na które de facto nie dostałem odpowiedzi. Dlaczego pozwolono przez 13 miesięcy komisji pracować. Dlaczego na tamtym etapie nie widziano nieprawidłowości.

Łukasz Kałusowski

- Na działania komisji, jakieś zlecenie ze strony rady było. Nie było jednak zgodne z trybem, który przewiduje statut. Zlecenie było i nie powiedziałbym, że czynności były bezprawne. Było podejście do podjęcia uchwały sankcjonującej działania. Taka uchwała nie została podjęta. Gdyby została podjęta, to dziś nie byłoby kontrowersji. Jeszcze raz podkreślam, była pewna niekonsekwencja, nie mnie to oceniać. Nie uważam, że możecie państwo powiedzieć, że działaliście bezprawnie. Proponowałem, że z uwagi na takie, a nie inne stanowisko rady, zamknąć formalnie tę procedurę, bez wyciągania konkretnych wniosków.

Janusz Tarasiewicz

- Wnioski się pojawiły, panie mecenasie, przez 13 miesięcy.

Roman Foksowicz

- Panie mecenasie, to nie jest odpowiedź na pytanie, które pan radny Tarasiewicz zadał. Pan radny pytał, dlaczego po 13-tu miesiącach pojawiła się taka opinia, a nie zareagowano zaraz, po przegłosowaniu wniosku. Procedura powinna być trochę inna. Powinno być zlecenie uchwałą rady miasta, a nie wnioskiem. Dopiero po 13-tu miesiącach pojawia się pana opinia prawna, że prowadzimy to niezgodnie z prawem.

Łukasz Kałusowski

- Przeanalizowałem sprawę i faktycznie wcześniej taka była praktyka. Czy była zgodna ze statutem, czy nie to jest osobna kwestia. Poproszono mnie wtenczas o zajęcie jakiegoś stanowiska i stąd się to wzięło. Proszę się nie doszukiwać podtekstu, czy złej woli. Nie chodzi mi o blokowanie działań rady, czy komisji rewizyjnej.



Witold Kosiorek

- Zwróciłem się z zapytaniem do przewodniczącego rady i pan odpowiedział przewodniczącemu. Dzisiaj wezmę udział w posiedzeniu prezydium rady, gdzie przedłożę temat. Prezydium rady podejmie może decyzję, aby rada zajęła w tej materii ostateczne stanowisko.

Łukasz Kałusowski

- Nie jest powiedziane, że rada nie może podjąć jeszcze raz decyzji.

Roman Foksowicz

- Zdanie należy do komisji rewizyjnej, nie do prezydium rady podjęcie decyzji, co z tym dalej robić. Czy zwrócić się o przygotowanie projektu uchwały w sprawie zlecenia kontroli, albo projekt uchwały odwrotny. To my prowadzimy kontrolę, nie prezydium rady. Nie wiem, czy prezydium rady jest kompetentne w tym wypadku.

Witold Kosiorek

- Znacie państwo moje zdanie, w 2011r. ta kontrola była na czasie, z początkiem 2012r. była kontynuacja. Ale w 2013r. wracać do tego, co było w 2011, to w moim odczuciu mija się z celem.

Roman Foksowicz

- Wrócić po to, żeby zakończyć. Jak spojrzemy ludziom w oczy, jak podejmiemy uchwałę, że odstępujemy od tego. Nie pozwala na to ludzka przyzwoitość. Podjęliśmy się tego zadania, to albo kończymy to, albo uciekamy od tego.

Anna Toborowicz

- Uważam, że propozycja pana przewodniczącego, być może jest trafna, żeby dzisiaj na prezydium rady miasta przedyskutowano temat. Po tym byśmy się spotkali i podjęli decyzję, jako komisja rewizyjna. Na ten moment wstrzymajmy się z głosowaniem.

Janusz Tarasiewicz

- Mam wniosek przeciwny, jako formalny, jednak proszę o przegłosowanie. Nie będzie mnie miesiąc czasu, bo wyjeżdżam do sanatorium. Mimo wszystko, ja czuję niesmak, że włożyłem 13 miesięcy harówki, po to, aby w kolejnym czasie to odkładać. Dzisiaj podejmijmy decyzję, albo całkowicie zaprzestajemy działań, albo głosujemy wniosek, aby dzisiaj na prezydium wniosek został poruszony, ale po przegłosowaniu. Nie możemy odwlekać sprawy w nieskończoność. Niepotrzebnie zaangażowano wiele osób, w przygotowanie potężnej ilości materiałów. Potężną ilość godzin poświęcono na dogłębną analizę materiałów. W 100% zgadzam się z panem mecenasem, aby sformułować wniosek i przegłosować.

**W związku z opinią prawną sygnatura BRM.0004.16.2013 przedłożoną przez Obsługę Prawną urzędu Miasta oraz opinii ustnej na posiedzeniu Komisji w dniu dzisiejszym wyrażonej przez Pana Łukasza Kałusowskiego, Komisja Rewizyjna wnioskuje do Przewodniczącego Rady Miasta o przygotowanie projektu uchwały dotyczącej naprawienia błędu prawnego, dotyczącego dalszego procedowania Komisji Rewizyjnej w sprawie sytuacji w Zespole Szkół Nr 1.**

**Komisja zaopiniowała wniosek pozytywnie.**

**Stanowisko przyjęło głosami: za – 7, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0.**

- sprawozdanie z realizacji uchwał Rady Miasta Jastrzębie-Zdrój podjętych w IV kwartale 2012 roku.

Sprawozdanie z realizacji uchwał Rady Miasta Jastrzębie-Zdrój podjętych w IV kwartale 2012 roku, przedstawiła Olga Majkowska naczelnik wydziału Informacji, Kultury i Sportu.

Sprawozdanie stanowi załącznik do protokołu.

Witold Kosiorek

- Które z uchwał nie zostały wykonane ?

Olga Majkowska

- Nie ma uchwał nie wykonanych. Albo są w trakcie realizacji, albo zostały wykonane.

Witold Kosiorek

- Droga główna południowa jest w trakcie realizacji.

Olga Majkowska

- Droga główna południowa jest ujmowana zarówno w budżecie miasta, jak i w wieloletniej prognozie finansowej. Budżet miasta będzie wykonywany do końca br. i wydatki związane z drogą główną południową będą realizowane i na bieżąco przedstawiane w budżecie. Droga główna południowa występuje też w wieloletniej prognozie finansowej.

Witold Kosiorek

- We wrześniu jak prowadziliśmy kontrolę było dziewięć załączników. Analizowaliśmy aneksy i z ich treści, trudno było stwierdzić, z czego to wynika. Prosiłem o podanie z czego wynikają aneksy. Przedstawiono 13 aneksów. Realizacja, na koniec roku, to roboty drogowe 74,93%, mostowe 81,47, wartość umowy wynosi 53 mln zł, a zrealizowano 42 mln zł. Jeden z aneksów dotyczył wydłużenia terminu do końca marca. Podobno wątpliwe jest dotrzymanie terminu.

Roman Foksowicz

- W zimie dostawaliśmy zapewnienia, że całą winę za opóźnienia ponosi Jastrzębska Spółka Kolejowa. Nie ma o tym słowa. Zmieniła się opcja i nie wspomina się o JSK. Ich częste zmiany opinii, częste zmiany koncepcji, brak decyzyjności z ich strony, powodowały opóźnienia. Pytaliśmy o opóźnienia i zejścia firmy z placu budowy, czy była przerwa i też nie dostaliśmy jednoznacznej odpowiedzi. A na jednej z sesji prezydent wypowiadał się, że firma na dwa miesiące zeszła z placu budowy. Podobno rozważana była opcja chińska i zerwanie umowy. Nie mamy jednak informacji na ten temat.

Janusz Tarasiewicz

- Składałem interpelację, przed rozpoczęciem kontroli, na temat kontroli i w odpowiedzi pana prezydenta dostałem, że nic mu nie wiadomo, żeby firma schodziła z budowy.

Anna Toborowicz

- Odczytam z odpowiedzi „...w odpowiedzi na pismo przewodniczącego komisji rewizyjnej z dnia 5 listopada 2012r. w sprawie przyczyn realizacji inwestycji, w odpowiedzi pismem z dnia 8.11.2012r. poinformowano, że przyczyną przestoju ww. zadania była wnioskowana przez wykonawcę robót zmiana technologii w zakresie

*posadowienia wiaduktów kolejowych, które w konsekwencji nie uzyskały akceptacji zamawiającego. Wobec czego wszelkie prace związane z budową ww. wiaduktów realizowane są w technologii zgodnie z zatwierdzonym projektem budowlano – wykonawczym. Utrudnienia wynikły w trakcie realizacji robót...”. Zostały one wymienione. Jest stwierdzenie „...najbardziej zagrożonym obiektem w zakresie dotrzymania terminu jest wiadukt nr 4. Powodem powyższego był warunek przekazania do użytku wiaduktu nr 2, po czym można było przystąpić do demontażu czynnego układu towarowego, biegnącego w ślady wiaduktu nr 4 i rozpocząć jego budowę. Przewidywany termin zakończenia budowy i oddania do użytku zależy od tempa realizacji prac przez wykonawcę.*

Janusz Tarasiewicz

- Składałem na sesji interpelację odnośnie spółki kolejowej. Sprawa pojawiła się na początku ubiegłego roku. Temat podatku i błędów w oprogramowaniu. Zaczęły pojawiać się terminy i opóźnienia. Interpelację składał też chyba radny pan Piotr Włodarek. Pan prezydent przepraszał z mównicy, że nie jest to wina spółki. Kilka miesięcy później, podczas wizji w terenie, którą rozpoczęliśmy pierwszą kontrolę, pytałem panią naczelnik, ale dała do zrozumienia, aby zapytać wykonawcę. Pani naczelnik Pilarska powiedziała, że opóźnienie jest spowodowane z powodu Jastrzębskiej Spółki Kolejowej. Mimo tego, że wcześniej wyjaśniono, że miasto wycofuje się z tego. Można dopisać zdanie, że zgodnie z wyjaśnieniami udzielonymi podczas wizji w terenie, przez naczelnika wydziału infrastruktury komunalnej, winę za opóźnienie ponosi wskazana spółka. Jest to poważny pracodawca i należy go poważnie traktować.

Witold Kosiorek

- Zapis „...zespół kontrolny komisji rewizyjnej, w wyniku analiz dokumentacji oraz po wysłuchaniu wyjaśnień, wnosi o niedotrzymaniu terminu...”.

Janusz Tarasiewicz

- odczytam „...realizacji inwestycji droga główna południowa w związku z wypowiedzią pani naczelnik z dnia... /wizja w terenie/...”.

Witold Kosiorek

- Czyli zapis „...zespół kontrolny komisji rewizyjnej w wyniku realizacji analiz dokumentacji oraz wysłuchaniu wyjaśnień wnosi uwagę w zakresie nie dotrzymania terminów realizacji inwestycji – budowa droga główna południowa...”.

Janusz Tarasiewicz

- Dodać zapis „...zgłoszonych podczas wizji w terenie...”. Podczas wizji pytałem wykonawcę, a odpowiedziała pani naczelnik. Jest kwestia spornego budynku – hurtowni. Dlaczego wydano pozwolenie na budowę, wiedząc, że będzie ta inwestycja, co wiąże się w przyszłości ze szkodami i odszkodowaniami ? I tak się stało.

Witold Kosiorek

- Czy nie zapisać „...braku potwierdzenia na piśmie uwag zgłaszanych na sesji, podczas wizji...”.

Janusz Tarasiewicz

- Proponuję zapis „...wyjaśnień słownych udzielonych przez naczelnik wydziału IKI panią Marię Pilarską podczas wizji na placu budowy, że opóźnienia wynikają z winy Jastrzębskiej Spółki Kolejowej...”.

Roman Foksowicz

- Kwestia kar umownych za opóźnienia. Firma powinna ponieść konsekwencje opóźnienia.

Janusz Tarasiewicz

- Powinno być podane konkretne sprecyzowanie powodów opóźnienia. Czy nie należy wystąpić o odsetki karne za opóźnienia ?

**Komisja zapoznała się ze sprawozdaniem z realizacji uchwał Rady Miasta Jastrzębie-Zdrój podjętych w IV kwartale 2012 roku.**

**Ad. 4**

**Przyjęcie protokołu z posiedzenia komisji w dniu 14 stycznia 2013r.**

Protokół przyjęto głosami: za – 7, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0.

**Ad. 5**

**Wolne głosy i wnioski.**

Komisja nie zgłosiła wolnych głosów i wniosków.

**Ad. 6**

**Zakończenie posiedzenia.**

Przewodniczący komisji podziękował zebrany za przybycie i zakończył obrady.

Przewodniczący  
Komisji Rewizyjnej

WITOLD KOSIOREK

Protokołowała  
Alicja Trocka